

Sygnatura akt IX C 636/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 31-07-2012 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IX Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Beata Wójtowicz-Woźniczka

Protokolant: Agnieszka Baca - Domin

po rozpoznaniu w dniu 23.07.2012 r. we W.

sprawy z powództwa R. K.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prokuraturze Okręgowej we Wrocławiu

- o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 2400 zł tytułem kosztów procesu;

III. nakazuje powodowi uiścić na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieścia) kwotę 367,77 zł tytułem wydatków.

Sygnatura akt IX C 636/11

UZASADNIENIE

Powód – R. K. – wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu – na jego rzecz kwoty 35.295,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16.05.2003r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu stosownie do norm prawem przepisanych.

Uzasadniając treść podniesionych żądań podał, iż w nocy z 14 na 15 czerwca 2002r. J. S. (1) doprowadził powoda do stanu bezbronności a następnie zabrał w celu krótkotrwałego użycia samochód osobowy stanowiący własność powoda marki M. (...) nr rej. (...) o wartości 50.000,00 zł po czym jadąc nim spowodował kolizję w wyniku której pojazd uległ znacznemu uszkodzeniu. Powód w dniu 17.06.2002r. zgłosił zabór samochodu i jego uszkodzenie organom ścigania podając właściwego sprawcę tak zaboru jak i kolizji – J. S. (1). Nadzorujący postępowanie przygotowawcze Prokurator Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia Psie Pole nie zweryfikował wersji podawanej przez powoda i postanowieniem z dnia 18.12.2002r. postępowanie umorzył. Dla uzasadnienia powyższego wskazano iż nie uzyskano obiektywnego dowodu wskazującego na sprawstwo w/w osoby. Zdaniem powoda prowadzący śledztwo nie wyciągnęli należytych wniosków z dokonanej bezpośrednio po kolizji obdukcji ciała powoda i J. S. (1) i wbrew logice i zasadom doświadczenia życiowego uznali a priori zeznania powoda za niewiarygodne. Prowadzący i nadzorujący postępowanie w szczególności nie rozważyli zeznań powoda iż po wypadku fotel kierowcy w samochodzie powoda był znacznie odsunięty do tyłu – był ustawiony dla bardzo wysokiego kierowcy a taką osobą był J. S. (1). Prokurator nie uwzględnił wniosków dowodowych powoda. Znacznie wcześniejsze dopuszczenie dowodu z badania odzieży powoda i J. S. (1) na zawartość w nich odłamków ze zbitej szyby samochodu oraz z opinii biegłego z zakresu motoryzacji co do możliwości fizycznego przesunięcia fotelu kierowcy pozwoliłoby na oskarżenie J. S. (1) i jego osądzenie najdalej do końca roku 2004. W sprawie natomiast akt oskarżenia został wniesiony dopiero 20.06.2007r. a wyrok skazujący zapadł 12.06.2008r.

Nadto powód podał iż prowadzący sprawę Prokurator bezprawnie wysyłał do niemieckiego ubezpieczyciela odpisy z akt postępowania przygotowawczego sugerujące iż kierującym pojazdem był powód. Konsekwencją przewlekłego postępowania przygotowawczego i bezprawnego udostępniania ubezpieczycielowi akt sprawy była niemożliwość udowodnienia swoich racji przed sądem niemieckim w sprawie wytoczonej przeciwko ubezpieczycielowi co zakończyło się oddaleniem zgłoszonych przez powoda żądań. Co więcej zarówno ubezpieczyciel jak i sąd niemiecki uznał powoda za oszusta ubezpieczeniowego. Powyższe spowodowało iż powodowi nie przyznano odszkodowania w wysokości 9.050 Euro. Po zakończeniu postępowania karnego powód nie mógł już dochodzić tegoż roszczenia z uwagi na przedawnienie oraz zapadły już wyrok sądu niemieckiego. Mając powyższe na uwadze roszczenie odszkodowawcze względem Skarbu Państwa uznać należy w świetle art. 417 k.c. za uzasadnione.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana – Skarb Państwa - Prokuratura Okręgowa we Wrocławiu - wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu stosownie do norm prawem przepisanych.

Motywuując tak wyrażone stanowisko w sprawie zarzucono , iż twierdzenia powoda wskazujące na bezprawność działania pozwanej zostały sformułowane bardzo ogólnikowo, co uniemożliwia wnikiwe doń się ustosunkowanie. Powód winien wskazać konkretne zaniedbania tak by mogły one podlegać ocenie Sądu. Powyższemu ewidentnie nie uczyniono zadość. Na marginesie strona pozwana podała iż powód we właściwym czasie winien był podnosząc zarzuty wskazane w pozwie wystąpić ze skargą na przewlekłość postępowania regulowaną Ustawą o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Dodatkowo mógł skorzystać ze skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka Brak skorzystania z tychże środków wymaga od powoda wykazania faktycznej bezprawności działania pozwanej, czego powód nie uczynił, a wręcz przeciwnie postępowanie dowodowe wykazało iż pozwana podjęła wszelkie działania niezbędne do tego aby wyjaśnić okoliczności sporne, a w szczególności kto był sprawcą kolizji drogowej. Niezwłocznie po zawiadomieniu o popehnięciu przestępstwa zostało wszczęte dochodzenie a także przesłuchani świadkowie. Nie można zdaniem strony pozwanej zgodzić się z zarzutem bezprawnego przesłania niemieckiemu ubezpieczycielowi akt sprawy. Należy bowiem podkreślić iż zgodnie z art. 25 ust. 1 Ustawy o działalności ubezpieczeniowej Sądy, Prokuratura, Policja oraz inne organy i instytucje na wniosek zakładu ubezpieczeń w zakresie zadań przez ten zakład wykonywanych i w celu ich wykonania w związku z wypadkiem lub zdarzeniem będącym podstawą ustalenia odpowiedzialności udzielają informacji o stanie sprawy oraz udostępniają zebrane materiały, jeżeli są one niezbędne do ustalenia okoliczności tych wypadków i zdarzeń losowych oraz wysokości odszkodowania lub świadczenia. Niezależnie od powyższego jak dalej wywodzi strona powodowa nieuzasadnionym jest pogląd powoda jakoby na skutek przewlekłego postępowania karnego powód nie był w stanie dowieść swoich racji w sporze z ubezpieczycielem przed sądem niemieckim. Sąd Krajowy w E. nie był bowiem w żaden sposób związany z ustaleniami postępowania przygotowawczego. Co więcej z uzasadnienia wyroku tegoż Sądu wynika iż przegrana procesu spowodowana była działaniem powoda. Zarzucono między innymi iż powód zgłosił kradzież dopiero 19.03.2003r. , dalej nie przekazał prawdziwych informacji co do przebiegu pojazdu, wcześniejszych usterek i uszkodzeń , zeznania przed sądem niemieckim były niespójne , bowiem powód zmieniał wersje zdarzenia. Nadto strona pozwana podała iż jak wynika z pisma z dnia 15.03.2011r. roszczenie powoda uległo wedle prawa niemieckiego przedawnieniu w roku 2008 , tym samym nie można powiedzieć iż przewlekłość postępowania przygotowawczego uniemożliwiła dochodzenie roszczeń bowiem akt oskarżenia został wniesiony w roku 2007. Strona pozwana zarzuciła także brak związku przyczynowego pomiędzy szkodą a zdarzeniem z którego ona wynikła oraz brak wykazania wysokości szkody. Na koniec podniosła zarzut przedawnienia. Powyższe składa się zdaniem pozwanej na zasadność wniosku o oddalenie powództwa w całości.

Pismem z dnia 17.12.2011r. powód dokonał rozszerzenia żądania pozwu do kwoty 40.182,00 zł przy założeniu wartości Euro 4,44 zł. i podtrzymał dotychczasowe twierdzenia co do zasadności wywiedzonego powództwa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17.06.2012r. powód R. K. zawiadomił organy ścigania o popełnieniu przestępstwa na jego szkodę. Wskazał, iż w nocy 16.06.2002r. najprawdopodobniej J. S. (1) – właściciel agencji towarzyskiej - dokonał zaboru pojazdu powoda marki M. w celu krótkotrwałego jego użycia po czym doprowadził do kolizji skutkiem czego było uszkodzenie samochodu .

Postanowieniem z dnia z dnia 19 czerwca 2002r. wszczęto dochodzenie o przestępstwo z art. 289 § 2 k.k.

W toku czynności dochodzenia przesłuchano w charakterze świadków R. K., J. S. (1), W. K. (1), J. J. (1) , J. P.. Przeprowadzono także konfrontację między świadkami i pokrzywdzonym. Wykonana została także opinia sądowo – lekarska.

Postanowieniem z dnia 18.12.2002r. Prokuratura Rejonowa dla Wrocławia Psie Pole umorzyła dochodzenie w sprawie zaboru w celu krótkotrwałego użycia w dniu 15.06.2002r. we W. samochodzie osobowego marki M. nr rej. (...) o wartości 50.000,00 zł na szkodę powoda R. K..

W uzasadnieniu wskazano na sprzeczność zeznań przesłuchiwanym świadków tj. R. K., J. S. (2) i J. J., W. K. których to sprzeczności nie zdołano usunąć. Nie uzyskano też jak wskazuje się dalej żadnego obiektywnego dowodu wskazującego na sprawcę kolizji drogowej.

Na skutek wniesionego przez powoda zażalenia na w/w postanowienie Prokuratura Okręgowa we Wrocławiu postanowieniem z dnia 20.03.2003r. zażalenie uwzględniła i zaskarżone postanowienie uchyliła w celu kontynuowania postępowania. W ocenie Prokuratury Okręgowej prokurator rejonowy winien był dokonać wnikliwej oceny zebranego już materiału dowodowego a nadto uzupełnić go o zeznania świadka S. G.. Zasygnalizowano konieczność przeprowadzenia badań w celu ustalenia czy na zabezpieczonym ubraniu powoda znajdują się substancje uwalniane podczas otwierania się poduszek powietrznych w samochodzie a nadto przeprowadzenie dalszych sugerowanych w zażaleniu pokrzywdzonego R. K. dowodów.

Postanowieniem z dnia 30.06.2003r. zawieszono dochodzenie a to wobec oczekiwania na opinię fizykochemiczną , gdzie przewidywany czas zakończenia czynności określano na III kwartał 2005r. oraz z uwagi na niemożliwość ustalenia miejsca pobytu świadka G..

Powyższe postanowienie na skutek zaskarżenia powoda zostało utrzymane w mocy.

W dniu 28.11.2003r. sporządzono opinię fizykochemiczną gdzie stwierdzono iż na ubraniu powoda nie ujawniono drobin szkła czy też innych śladów pochodzenia chemicznego nadających się do badań i mogących mieć związek ze zdarzeniem.

Postanowieniem z dnia 04 maja 2004r. postępowanie zostało ponownie podjęte.

Postanowieniem z dnia 10.06.2004r. dochodzenie umorzono, wskazując iż przeprowadzone postępowanie dowodowe nie daje podstaw do jednoznacznego stwierdzenia iż J. S. (1) dopuścił się czynu opisanego w treści art. 289 § 1 k.k. W toku postępowania powstało wiele sprzeczności których nie zdołano usunąć.

W wyniku ponownego zaskarżenia postanowieniem z dnia 07.10.2004r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Fabrycznej zażalenie uwzględnił i postanowienie o umorzeniu uchylił.

W uzasadnieniu tegoż rozstrzygnięcia wskazano na rażące uchybienia organów ścigania w toku prowadzonego dochodzenia. Wskazano iż nie wykorzystano wszystkich dostępnych możliwości ujawnienia i przeprowadzenia dowodów. Przychyłono się do zarzutu powoda iż bezpośrednio po zdarzeniu nie przeprowadzono analizy mikrośladów znajdujących się na odzieży osób uczestniczących w wypadku, gdy ż ta czynność pozwoliłaby na bezsporne określenie kierującego pojazdem w chwili zdarzenia i ustalenie czy zostało popełnione przestępstwo. pokrzywdzony R. K. poddał się oględzinom i na jego ciele nie stwierdzono obrażeń, zaś na odzieży brak było śladów uszkodzeń , drobin szkła itp. Przy takich ustaleniach brak jest jednoznacznego ustalenia czy w okolicznościach sprawy w wypadku gdyby

pokrzywdzony kierował samochodem w czasie wypadku na jego odzieży takie ślady musiałyby pozostać. W odniesieniu do tej okoliczności jako bezpowrotnie utracony uznać należy dowód z oględzin odzieży J. S. (1) z daty zdarzenia. Jednocześnie podano iż dla ustalenia osoby kierującej pojazdem nie wykorzystano również i innego rodzaju śladów. Tutaj wskazano na konieczność przeprowadzenia opinii biegłego względnie zespołu biegłych na okoliczność czy na podstawie obrażeń ciała możliwe jest ustalenie miejsca zajmowanego w pojeździe. Kategoryczne ustalenia tego dotyczące mogłyby mieć wpływ na dalsze postępowanie dowodowe w sprawie. Ustalenia wymagało także jak podkreślił Sąd możliwość przesunięcia fotela samochodowego, co mogłyby wskazywać na sprawstwo J. S. (1).

Mając powyższe na uwadze wskazano na konieczność przeprowadzenia :

- dowodu z opinii biegłych z zakresu techniki samochodowej na okoliczność ustalenia czy jest możliwe przesunięcie mechaniczne fotela kierowcy w określonej sytuacji bez włączonego zapłonu
- dowodu z opinii biegłych na okoliczność czy na podstawie obrażeń ciała ustalonych u pasażerów samochodu marki M. możliwe jest ustalenie ich pozycji w pojeździe;
- dowodu z opinii biegłych na okoliczność czy przy takich uszkodzeniach samochodu jak zbita przednia szyba pojazdu, wystrzelone poduszki powietrzne powinny pozostać ślady na ciele i ubraniu kierowcy
- ewentualnie innych dowodów których potrzeba wyłoni się w toku tych czynności.

Postanowieniem z dnia 29.11.2004r. dopuszczono dowód opinii biegłych z zakresu techniki samochodowej na okoliczność ustalenia czy jest możliwe przesunięcie mechaniczne fotela kierowcy w określonej sytuacji bez włączonego zapłonu oraz czy przy takich uszkodzeniach samochodu jak zbita przednia szyba pojazdu, wystrzelone poduszki powietrzne powinny pozostać ślady na ciele i ubraniu kierowcy.

Postanowieniem z dnia 08.12.2004r. postępowanie zawieszono w celu oczekiwania na opinię.

Z dniem 25.10.2005r. opinia została przedłożona.

Postanowieniem z dnia 30.01.2006r. dopuszczono dowód z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej i rekonstrukcji wypadków.

Z dniem 08.10.2006r. opinie przedłożono.

W dniu 21.06.2007r. sporządzono akt oskarżenia, w treści którego oskarżono J. S. (1) o to że w nocy z dnia 15 na 16.06.2002r. we W. doprowadził R. K. do stanu bezbronności podając mu nieustaloną substancję powodującą utratę przytomności a następnie zabrał mu w celu krótkotrwałego użycia samochód osobowy marki M. (...) model 220 Diesel o nr rej. (...) o wartości 50.000,00 zł otwierając go kluczykami uprzednio zabranymi właścicielowi , po czym jadąc w/w pojazdem spowodował kolizję i porzucił go w stanie uszkodzonym czym działał na szkodę R. K.

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2008r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Fabrycznej w XII Wydziale Karnym uznał oskarżonego J. S. (1) za winnego tego że z dnia 15 na 15.06.2002r. we W. doprowadził powoda R. K. do stanu bezbronności podając mu nieustaloną substancję powodującą utratę przytomności a następnie zabrał mu w celu krótkotrwałego użycia samochód osobowy marki M. (...) model 220 Diesel o nr rej. (...) o wartości 50.000,00 zł otwierając go kluczykami uprzednio zabranymi właścicielowi , po czym jadąc w/w pojazdem spowodował kolizję i porzucił go w stanie uszkodzonym czym działał na szkodę R. K. i za to na podstawie art. 289 § 2 i 3 k.k. wymierzał mu karę 1 roku pozbawienia wolności.

Wyrokiem z dnia 09.12.2008r. na skutek wniesionej apelacji Sąd Okręgowy we Wrocławiu zmienił wyrok Sądu Rejonowego jedynie w ten sposób że z opisu czynu wyeliminował doprowadzenie do stanu bezbronności poprzez podanie nieustalonej substancji powodującej utratę przytomności. Orzeczona zaś kara pozbawienia wolności została zawieszona na okres próby wynoszący 5 lat.

(dowód: akta Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej XII Wydział Karny sygnatura XII K 547/07)

Wyrokiem Sądu Krajowego w E. z dnia 18.02.2004r. oddalono powództwo powoda R. K. przeciwko ubezpieczycielowi A. V. A., przy równoczesnym obciążeniu powoda kosztami procesu.

Przedmiotem procesu było żądanie wypłaty świadczenia w ramach auto – casco w kwocie 9.050 Euro z odsetkami.

W uzasadnieniu zapadłego rozstrzygnięcia wskazano między innymi na następujące okoliczności faktyczne :

- powód zawiadomił o szkodzie pozwany zakład ubezpieczeń dopiero 19.03.2003r. gdy do rzekomej szkody doszło z 15 na 16 czerwca 2002r. ;
- sprzeczność oświadczeń powoda co do wcześniejszego braku usterek i uszkodzeń pojazdu gdy tymczasem pojazd w roku 2001 miał wypadek i szkoda została całkowicie usunięta
- nieprawidłowe określenie przebiegu pojazdu w km

Uzasadniając merytorycznie treść rozstrzygnięcia zarzucono iż powód nie wykazał, iż w istocie pojazd został mu skradziony. Przedstawione natomiast małoostkowe dowody nie wskazywały na wiarygodność twierdzeń powoda. Postępowanie dowodowe ograniczyło się do przesłuchania świadka P., brak było dalszych wniosków, poza przedłożonymi dokumentami. Sąd niemiecki wskazał wreszcie iż istnieje wyraźne prawdopodobieństwo na upozorowanie przez powoda kradzieży. Zadaniem powoda jak podnosił Sąd było przeprowadzenie pełnego dowodu wypadku. Wskazano wreszcie na niekonsekwencje zeznań powoda przed polskimi organami ścigania, oraz niesolidność w zgłoszeniu szkody i podawaniu informacji ubezpieczycielowi dla prawidłowego ustalenia rozmiaru szkody (przebieg, informacje co do bezszkodowej jazdy itp.)

(dowód: wyrok Sądu Krajowego w E. wraz z tłumaczeniem przysięgłym k. 13 – 24)

Z powyższym rozstrzygnięciem powód się nie zgodził, czego konsekwencją było odwołanie do Wyższego Sądu Krajowego w H..

Na posiedzeniu Sądu w dniu 17.11.2004r. wyznaczonym w celu rozpoznania odwołania zawarta została pomiędzy powodem R. K. a ubezpieczycielem A. V. A. ugoda , zgodnie z którą ubezpieczyciel winien był zapłacić na rzecz powoda kwotę 1500 Euro . Postanowiono równocześnie iż wszystkie roszczenia ze zgłoszonego zdarzenia ubezpieczeniowego z dnia 15/16.06.2002r. uznaje się za zaspokojone.

(dowód: protokół z posiedzenia Sądu Wyższego Krajowego w H. k. 113)

Kwota wynikająca z zawartej ugody w kwocie 1500 Euro została powodowi wypłacona.

(dowód: przesłuchanie powoda R. K. k. 127)

Zgodnie z brzmieniem § 119 BGB kto podczas składania oświadczenia woli był w błędzie co do treści swojego oświadczenia lub oświadczenia tej treści nigdy nie złożył może uchylić się od skutków prawnych swojego oświadczenia jeżeli można przyjąć iż gdyby nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie nie złożyłby oświadczenia woli tej treści.

Uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli musi nastąpić bezzwłocznie, po tym jak osoba upoważniona do uchylenia, dowiedziała się o przyczynach uchylenia (§ 121 BGB).

(dowód: wyciąg z tłumaczenia przysięgłego BGB k. 142 – 143)

Sąd zważył, co następuje :

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W rozpatrywanej sprawie dla oceny zasadności podnoszonych roszczeń koniecznym było ustalenie czy w istocie jak twierdził powód na skutek bezprawnych działań Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia Psie Pole polegających na nadmiernym przewleczeniu postępowania karnego w jego fazie przygotowawczej poniósł on szkodę której upatrywał w postaci niemożliwości uzyskania od swego ubezpieczyciela świadczenia należnego mu z tytułu umowy ubezpieczenia auto – casco. Strona pozwana zarzuciła bowiem nie tylko zbyt ogólnikowe opisanie nieprawidłowości organów ścigania, ale nadto brak wykazania przesłanek warunkujących odpowiedzialność deliktową Skarbu Państwa poczynając od bezprawnego działania względnie zaniechania poprzez związek przyczynowo – skutkowy na szkodzie i jej wysokości kończąc. Niezależnie od powyższego strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia który także podlegał ocenie orzekającego Sądu.

Niewątpliwym jest iż materialno – prawnej podstawy odpowiedzialności strony pozwanej która może generować obowiązek naprawienia szkody (art. 363 k.c.) należy upatrywać w brzmieniu art. 417 k.c. zgodnie z którym za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa (...). Dla zaistnienia podstaw odpowiedzialności Skarbu Państwa koniecznym jest zatem wykazanie szkody, która winna być następstwem niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej, jako zdarzenia wywołującego szkodę oraz związku przyczynowego pomiędzy owym zdarzeniem sprowadzającym się do niezgodnego z prawem działania lub zaniechania wskazanego podmiotu a szkodą będącą jego konsekwencją.

W ocenie Sądu na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, który stał się podstawą czynionych przez Sąd ustaleń faktycznych, w szczególności zaś w oparciu o dokumenty urzędowe, które w pełni opatrzone zostały walorem wiarygodności a to wobec faktu ich nie kwestionowania a tym samym utrzymania się domniemań wynikających z brzmienia art. 244 k.p.c., nie sposób odmówić racji zarzutom strony pozwanej co do braku podstaw odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę której naprawienia w niniejszej sprawie domaga się powód. Jak bowiem wskazano dla jej zaistnienia konieczne jest wykazanie bezprawności w bliżej określonym działaniu względnie zaniechaniu, wykazanie szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy szkodą a owym bezprawnym działaniem względnie zaniechaniem. Co więcej przesłanki te winny być spełnione łącznie. I o ile nie budzi wątpliwości ewidentna opieszałość organów ścigania na etapie postępowania przygotowawczego co można by zakwalifikować jako bezprawne zaniechanie, to brak jest związku przyczynowego pomiędzy szkodą której powód upatruje w niemożliwości uzyskania świadczenia z umowy ubezpieczenia auto – casco a bezprawnym zaniechaniem w działaniu organów ścigania. Bez wątpienia powyższego przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, a co więcej doprowadziło do zgola odmiennych aniżeli twierdzi powód wniosków.

Niewątpliwie słusznie wskazuje powód iż Prokuratura Rejonowa W. do której zadań należało prowadzenie dochodzenia w sprawie zaboru pojazdu stanowiącego własność powoda, w celu krótkotrwałego użycia a następnie spowodowania nim kolizji dopuściła się zaniechań które skutkowały przewleczeniem postępowania. Wprawdzie na skutek kontroli instancyjnej braki w postępowaniu zostały usunięte, co doprowadziło ostatecznie do prawomocnego skazania sprawcy zdarzenia J. S. (1), to nie mniej brak skonsolidowania postępowania dowodowego skutkowało zakończeniem postępowania przygotowawczego rozpoczętego w roku 2002 dopiero po pięciu latach bowiem akt oskarżenia został wniesiony w dniu 21.06.2007r. Niezbędne opinie biegłych pojawiły się w sprawie dopiero 08.10.2006r.(opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej i rekonstrukcji wypadków) i trudno mówić tu o długim nań oczekiwaniu bowiem postanowienie dowodowe tego dotyczące zapadło 30.01.2006r. Podobnie rzecz tyczyła opinii z zakresu ruchu drogowego i techniki samochodowej który to dowód dopuszczono 29.11.2004r. a przeprowadzono 25.10.2005r. Niewątpliwie opinie te mogły być już przeprowadzone we wstępnej fazie dochodzenia kiedy to przeprowadzono dowód z opinii biegłego z zakresu fizykochemii na okoliczność obecności w zabezpieczonym ubraniu powoda odłamków szkła i substancji z poduszek powietrznych. Przyjmując nawet roczne terminy oczekiwania na sporządzenie opinii biegłych postępowanie mogłoby zakończyć się wniesieniem aktu oskarżenia najdalej w roku 2004.

Powyższe nieprawidłowości w sposób wnikliwy omówione zostały w postanowieniu Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej z dnia uchylającego postanowienie w przedmiocie umorzenia dochodzenia w sprawie, gdzie w uzasadnieniu wskazano iż w toku dotychczasowego postępowania przygotowawczego nie wykorzystano wszystkich dostępnych możliwości ujawnienia i przeprowadzenia dowodów. Przychylnono się do zarzutu powoda iż bezpośrednio po zdarzeniu nie przeprowadzono analizy mikrośladów znajdujących się na odzieży osób uczestniczących w wypadku, gdyż ta czynność pozwoliłaby na bezsporne określenie kierującego pojazdem w chwili zdarzenia i ustalenie czy zostało popełnione przestępstwo. Dalej wskazano, iż pokrzywdzony R. K. poddał się oględzinom i na jego ciele nie stwierdzono obrażeń, zaś na odzieży brak było śladów uszkodzeń, drobin szkła itp. Przy takich ustaleniach brak jest jednoznacznego ustalenia czy w okolicznościach sprawy w wypadku gdyby pokrzywdzony kierował samochodem w czasie wypadku na jego odzieży takie ślady musiałyby pozostać. W odniesieniu do tej okoliczności jako bezpowrotnie utracony uznano dowód z oględzin odzieży J. S. (1) z daty zdarzenia. Jednocześnie podano iż dla ustalenia osoby kierującej pojazdem nie wykorzystano również i innego rodzaju śladów. Tutaj wskazano na konieczność przeprowadzenia opinii biegłego względnie zespołu biegłych na okoliczność czy na podstawie obrażeń ciała możliwe jest ustalenie miejsca zajmowanego w pojeździe. Kategoryczne ustalenia tego dotyczące mogłyby mieć wpływ na dalsze postępowanie dowodowe w sprawie. Ustalenia wymagało także jak podkreślił Sąd możliwość przesunięcia fotela samochodowego, co mogłoby wskazywać na sprawstwo J. S. (1).

Mając powyższe na uwadze wskazano na konieczność przeprowadzenia :

- dowodu z opinii biegłych z zakresu techniki samochodowej na okoliczność ustalenia czy jest możliwe przesunięcie mechaniczne fotela kierowcy w określonej sytuacji bez włączonego zapłonu
- dowodu z opinii biegłych na okoliczność czy na podstawie obrażeń ciała ustalonych u pasażerów samochodu marki M. możliwe jest ustalenie ich pozycji w pojeździe;
- dowodu z opinii biegłych na okoliczność czy przy takich uszkodzeniach samochodu jak zbita przednia szyba pojazdu, wystrzelone poduszki powietrzne powinny pozostać ślady na ciele i ubraniu kierowcy
- ewentualnie innych dowodów których potrzeba wyłoni się w toku tych czynności.

Owa niewątpliwa bezczynność organów ścigania nie przesądza o samej odpowiedzialności Skarbu Państwa. Należy bowiem zauważyć iż powód swej szkody upatruje w przegranej procesie z ubezpieczycielem na terenie Niemiec w którym to domagał się wypłaty świadczenia w związku z kradzieżą pojazdu i jego uszkodzeniem. Ów fakt jednak zdaniem Sądu w żadnym wypadku nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z ustaloną powyżej bezprawnością działania jednostek podległych stronie pozwanej. Zgodnie bowiem z brzmieniem art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła. Dla istnienia zatem związku przyczynowego pomiędzy bezprawnym zaniechaniem pod stronie pozwanej a szkodą powoda koniecznym byłoby wykazanie iż to owa opieszałość organów ścigania doprowadziła do udaremnienia roszczeń powoda względem ubezpieczyciela, czego w przedmiotowej sprawie w ocenie orzekającego Sądu bez wątpienia brak.

W szczególności zwrócić należy uwagę na przyczynę przegranej procesu powoda w sądzie niemieckim, co wprost wynika z treści uzasadnienia zapadłego tam orzeczenia. Powództwo o wypłatę odszkodowania, którego ostatecznie powód domaga się od strony pozwanej w niniejszej sprawie, zostało oddalone wobec nie wykazania zasadności zgłoszonych roszczeń. Uzasadniając merytorycznie treść rozstrzygnięcia zarzucono iż powód nie wykazał, iż w istocie pojazd został mu skradziony. Przedstawione natomiast małoostkowe dowody nie wskazywały na wiarygodność twierdzeń powoda. Postępowanie dowodowe ograniczyło się do przesłuchania świadka P., brak było natomiast dalszych wniosków, poza przedłożonymi dokumentami. Sąd niemiecki wskazał wreszcie iż istnieje wyraźne prawdopodobieństwo na upozorowanie przez powoda kradzieży. Zadaniem powoda jak podnosił Sąd było przeprowadzenie pełnego dowodu wypadku. Wskazano wreszcie na niekonsekwencje zeznań powoda przed polskimi organami ścigania, oraz niesolidność w zgłoszeniu szkody i podawaniu informacji ubezpieczycielowi dla prawidłowego

ustalenia rozmiaru szkody (przebieg pojazdu , informacje co do bezszkodowej jazdy, zgłoszenie szkody niespełna rok po zdarzeniu itp.)

Powyższe w żadnym wypadku nie dowodzi słuszności twierdzeń powoda jakoby to opieszale postępowanie przygotowawcze przyczyniło się do wyniku rozstrzygnięcia przed sądem niemieckim. Powód mógł bowiem zgłosić toż same wnioski dowodowe co w toku dochodzenia, czego z niewiadomych przyczyn nie uczynił. Co więcej nie skorzystał z możliwości zgłoszenia przed sądem niemieckim wniosku o zawieszenie postępowania do czasu zakończenia postępowania karnego przed polskimi organami dochodzeniowymi. Niewątpliwie natomiast taką możliwość dawał mu § 148 Zivilprozessordnung (ZPO). Wprawdzie pomimo wniosku Ministerstwo Sprawiedliwości nie przedstawiło wyciągu z niemieckiego kodeksu postępowania cywilnego tego dotyczącego, to nie mniej na skutek własnych ustaleń Sądu powyższe zostało dowiedzione.

Istotnym jest wreszcie, co uszło bez wątpienia uwadze powoda iż na skutek wniesionego odwołania od wyroku Sądu I instancji przed sądem Wyższym Krajowym w H.zawarł on ugodę z ubezpieczycielem, mocą której pozwany winien był zapłacić na rzecz powoda kwotę 1.500 Euro przy jednoczesnym oświadczeniu iż zawarte porozumienie zaspokaja wszelkie roszczenia powstałe na tle zdarzenia z dnia 15 na 16 .06.2002r. Tym samym powód dobrowolnie zrzekł się roszczeń ponad kwotę ustaloną w ugodzie. Przedłożone natomiast na posiedzeniu poprzedzającym zamknięcie rozprawy oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych złożonego w treści ugody oświadczenia woli nie można uznać za skuteczne zwłaszcza gdy się zważy iż przedłożony dokument nie został przetłumaczony przez tłumacza przysięgłego, a zatem dla Sądu niewiadomym jest jaką w istocie treść zawiera, ponadto powód nie wykazał by w istocie zachodziły okoliczności uzasadniające skuteczność dokonania czynności uchylenia się od skutków prawnych. Nadto wedle brzmienia § 119 BGB kto podczas składania oświadczenia woli był w błędzie co do treści swojego oświadczenia lub oświadczenia tej treści nigdy nie złożył może uchylić się od skutków prawnych swojego oświadczenia jeżeli można przyjąć iż gdyby nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie nie złożyłby oświadczenia woli tej treści. Uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli musi nastąpić bezzwłocznie, po tym jak osoba upoważniona do uchylenia, dowiedziała się o przyczynach uchylenia (§ 121 BGB).

Zdaniem Sądu słusznie zarzuca strona pozwana iż organy ścigania w tym prokuratura obowiązana była do przedstawienia na żądanie ubezpieczyciela dokumentów z prowadzonego dochodzenia , a ów obowiązek wprost wynika z brzmienia art. 25 ust. 1 Ustawy o działalności ubezpieczeniowej, po myśli którego Sądy, Prokuratura, Policja oraz inne organy i instytucje na wniosek zakładu ubezpieczeń w zakresie zadań przez ten zakład wykonywanych i w celu ich wykonania w związku z wypadkiem lub zdarzeniem będącym podstawą ustalenia odpowiedzialności udzielają informacji o stanie sprawy oraz udostępniają zebrane materiały, jeżeli są one niezbędne do ustalenia okoliczności tych wypadków i zdarzeń losowych oraz wysokości odszkodowania lub świadczenia. Udostępnienie tych że dokumentów w żadnym wypadku nie stanowiło wykroczenia poza uprawnienia i obowiązku Prokuratury.

Nie zasługuje również na aprobatę stanowisko powoda iż działania strony pozwanej doprowadziły do przedawnienia roszczeń odszkodowawczych względem ubezpieczyciela, skoro wytoczył on we właściwym czasie proces o zapłatę, który powód przegrał ze z gołą odmiennych powodów.

Powyższe wprost dowodzi iż szkoda w postaci niemożliwości uzyskania świadczenia z tytułu umowy ubezpieczenia auto – casco nie pozostaje w normalnym związku przyczynowym z opieszalym działaniem Prokuratury Rejonowej W..

Za w pełni trafny uznać należy także zarzut braku wykazania wysokości poniesionej przez powoda szkody. Jak ustalono powód upatrywał jej w kwocie stanowiącej równowartość świadczenia jakie mógłby uzyskać od ubezpieczyciela na podstawie zawartej umowy auto casco, nie mniej nie przedstawił żadnego dowodu na tę okoliczność w postaci choćby ogólnych warunków ubezpieczenia czy innego dokumentu powyższą kwestię regulującego, a niewątpliwym jest iż to na powodzie spoczywał ciężar wykazania powyższych okoliczności (art. 6 k.c. i 232 k.p.c.) zwłaszcza iż powyższe twierdzenia zostały przez stronę pozwaną zakwestionowane. Tym samym niewiadomym jest na jakiej podstawie powód twierdzi iż od ubezpieczyciela mógł uzyskać kwotę wynoszącą 9.050 Euro.

Nie można wreszcie odmówić racji podniesionemu przez stronę pozwaną zarzutowi przedawnienia dochodzonego roszczenia. Po raz kolejny powtórzyć należy, iż szkody powód upatrywał w niemożliwości uzyskania świadczenia z umowy ubezpieczenia auto casco i powyższe stało się dla powoda faktem z chwilą przegrania procesu z niemieckim zakładem ubezpieczeń. Tym samym wiedzę o szkodzie powziął najdalej w dacie zawarcia ugody przed Wyższym Sądem Krajowym w H. co miało miejsce w dniu 17.11.2004r. Z tą datą wiadomym było dla powoda iż dalszych świadczeń od ubezpieczyciela nie uzyska. Zgodnie natomiast z brzmieniem art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia . jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. W świetle powyższego niewątpliwym jest iż roszczenie powoda względem strony pozwanej uległo przedawnieniu z dniem 17.11.2007r. , zaś powództwo w niniejszej sprawie wytoczono dopiero w dacie 24.05.2011r. Tym samym stosownie do treści art. 117 § 2 k.c. pozwany może uchylić się i z tej przyczyny od zaspokojenia roszczeń powoda.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu , tym samym na podstawie art. 98 k.p.c. obciążono powoda kosztami zastępstwa procesowego na rzecz strony pozwanej w ich minimalnej stawce wynoszącej 2.400,00 zł.